

Szczecin, 06.12.2021 r.

Szanowny Pan
Jacek Ozdoba
Minister Klimatu i Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

W sprawie projektu rozporządzenia Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie określenia szczegółowych warunków ustalania technicznej możliwości i opłacalności zastosowania ciepłomierzy, podzielników kosztów ogrzewania oraz wodomierzy do pomiaru ciepłej wody użytkowej, szczegółowych warunków wyboru metody rozliczania kosztów zakupu ciepła oraz zakresu informacji zawartych w indywidualnych rozliczeniach - <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12351001/katalog/12813656#12813656>,

Szanowny Panie Ministrze,

wnoszę o wyjaśnienie dlaczego w konsultacjach publicznych został pominięty wniosek uzasadniający konieczność zastosowania rozwiązania, które w Czechach zostało przyjęte za pomocą rozporządzenia i w bardzo prosty sposób wyeliminowało nieprawidłowości, których w Polsce mimo wielu nowelizacji ustawy prawo energetyczne oraz rozporządzeń, nigdy nie udało się usunąć (Załącznik – pisma).

W poniższym piśmie uzasadniamy, że wprowadzenie rozwiązania zastosowanego w Czechach jest niezbędne także ze względu na bezpieczeństwo państwa. Rozwiązania podobne co w Czechach stosowane są jeszcze w kilku innych krajach Europy Wschodniej.

Planowany projekt rozporządzenia w małym stopniu wpłynie na zmniejszenie istniejących nieprawidłowości, które dotyczą części zarządców budynków wielolokalowych. Dodatkowo ze względu na opieszałość urzędniczą, projektowane zapisy rozporządzenia znajdą zastosowanie dopiero w regulaminach rozliczeń ciepła w sezonie grzewczym 2023/2024.

Brak jednoznacznej regulacji ustawowej skutkuje ogromnym marnotrawstwem gazu i energii elektrycznej. Dogrzewanie lokali za pomocą kuchenek gazowych jest niemal powszechne

w budynkach spółdzielczych, w których jest tylko jeden licznik gazowy na cały pion budynku. Większość właścicieli lokali, szczególnie wyższych pięter, dogrzewa się za pomocą grzejników elektrycznych, co musi robić także niżej podpisany zamieszkały w lokalu na 10. piętrze. Zwracam też uwagę, że dodatek energetyczny spowoduje, że najuboższe rodziny częściej dogrzewać się będą za pomocą grzejników elektrycznych co jeszcze bardziej zwiększy zużycie energii elektrycznej.

Wprowadzenie rozwiązania na wzór Czech przeciwdziałać będzie ewentualnym niedoborom energii elektrycznej w Polsce. W Polsce ustawą z 2017 r. o rynku mocy, został wprowadzony mechanizm mający przeciwdziałać możliwości wystąpienia blackoutu. Jednym z jego elementów jest zmiana zachowań konsumentów. W mojej ocenie Minister Klimatu ma obowiązek włączyć się w te działania poprzez wprowadzenie rozwiązania, które wyeliminuje marnotrawstwo nośników energii spowodowane złym systemem rozliczeń ciepła w Polsce.

w swoich pismach wskazało na błędne założenia zawarte w Ocenie skutków regulacji oraz błędy w samym projekcie rozporządzenia. Na dużą liczbę błędów wskazały nawet zaproszone do konsultacji organizacje.

nie zostało jednak zaproszone do drugiej części konsultacji i nie otrzymało projektu zmian rozporządzenia w ramach konsultacji publicznych, mimo wskazania istotnego błędu w nowelizacji ustawy prawo energetyczne polegającego na usunięciu wcześniejszej wersji art. 45 ust. 9. Zapis ten został przyjęty w § 7 ust. 1 planowanego rozporządzenia.

Wskazane przez nas błędy nie zostały „naprawione”. Pozostawiono także błędne założenia w ocenie „Wpływu planowanego projektu rozporządzenia na (...) rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe”.

Podstawowym problemem, którego nie chcieli zauważyć autorzy projektu i z tego względu nie wyeliminuje go projektowane rozporządzenie jest nieogrzewanie lokali w okresie zimowym, ze względu na „oszukiwanie” i zarabianie na cieple oraz biedę. Obecnie dotyczy to 20-40% właścicieli lokali! W związku z rosnącymi cenami energii będzie to dotyczyć coraz większej liczby lokali. W budynku wielolokalowym, w którym większość mieszkańców „oszczędza”, minimalny koszt zmienny zakupu ciepła (§ 7 ust. 2 pkt 1 projektu rozporządzenia) będzie więc bardzo niski.

Rosnąca liczba nieogrzewanych lokali jest rzeczywistym powodem dlaczego właściciele lokali zachowujący się w sposób racjonalny ponoszą tak wysokie opłaty. Projektowane rozporządzenie zmieni za 2-3 lata co najwyżej, że nie będzie już zerowego zużycia (będzie jednak nadal bardzo niskie) i nie będzie tak gigantycznych kosztów ogrzewania, ale w sposób oczywisty ktoś będzie musiał zapłacić za znikome ogrzewanie rosnącej liczby oszczędzających właścicieli lub najemców lokali. Wzrośnie więc liczba osób z bardzo wysokimi opłatami, co dotknie przede wszystkim osoby starsze i chore oraz rodziny z małymi dziećmi.

Doświadczenie czeskie pokazuje, że niezbędne dla sprawiedliwego rozliczania ciepła, a także dla bezpieczeństwa energetycznego państwa, okazało się podniesienie minimalnego kosztu ogrzewania z 60% na 80% średniego zużycia ciepła w budynku.

Kolejny, chyba najważniejszy powód dla którego zmiana projektu rozporządzenia jest niezbędna, poprzez przyjęcie rozwiązania czeskiego to są Sądy. To nie minister będzie się „sądził” ze spółdzielnią lub wspólnotą mieszkaniową, tylko obywatel, który mimo tego

rozporządzenia przegra, czego dowodzi poniższy skandaliczny wyrok z 2020 r. Dla Sądu najwyraźniej ważniejszy był regulamin rozliczeń od obowiązującego w Polsce prawa. Jeżeli spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe nie dostosują regulaminów do rozporządzenia to i tak nie poniosą żadnych konsekwencji.

Zapisy planowanego projektu rozporządzenia (w zakresie wyeliminowania nieprawidłowości w wysokości kosztów ogrzewania) falsyfikuje wyrok Sądu Okręgowego w z zasądzający wobec pozwanego spółdzielcy obowiązek zapłacenia wyliczonych przez spółdzielnię, łącznie kosztów centralnego ogrzewania przypadających na lokal wynoszących aż 10064,06 zł(!) w lokalu o powierzchni zaledwie 46,85 m². W tym lokalu podzielniki zarejestrowały pracę tylko dwóch grzejników! (https://sip.lex.pl/?_ga=2.76169938.618795958.1635283588-244073816.1635283588#/jurisprudence/523205895). Właściciel poniósł tak gigantyczne koszty, mimo że koszty rozliczania zużycia odbywają się w proporcji: 50% koszty stałe i 50% koszty zmienne. Z treści tego wyroku (str. 13) można wywnioskować, że Sąd Okręgowy w przyjąłby podobne ustalenia także pod rządami planowanego rozporządzenia.

Istotne jest jednak, że z treści tego wyroku dowiadujemy się, że w **opisywanym zespole nieruchomości, w 31 lokalach mieszkalnych, na 124 lokali ogółem, podzielniki nie wykazały jakichkolwiek jednostek zużycia. Właściciele tych lokali nie partycypowali w kosztach zmiennych ogrzania**. Ze względu na rosnące ceny energii coraz większa liczba właścicieli nie będzie ogrzewać swoich lokali za pomocą kaloryferów.

Z powyższych względów oraz ze względu na fakt, że nowe regulaminy wejdą w życie dopiero w sezonie grzewczym 2023/2024 obywatele powinni poznać jasne stanowisko Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Zrobiło to w rozporządzeniu, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w Czechach, a co przedstawiono w mediach:

<https://www.usetreno.cz/2016-nova-pravidla-pro-uctovani-tepla-v-bytech/>

<https://zpravy.aktualne.cz/finance/nova-pravidla-pro-uctovani-tepla-v-byte-kdo-topi-prilis-malo/r~884e1942ad8911e5979c0025900fea04/>

Planowane rozporządzenia to niestety kolejna „ucieczka” od przyjęcia odpowiedzialności za zasady rozliczania zużycia ciepła w Polsce. Zarządy dużej liczby spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych nie potrafiły lub nie chciały dostosować regulaminów rozliczeń do już istniejących zapisów ustaw i rozporządzeń. Obecne rozporządzenie tak naprawdę niewiele wnosi w stosunku do już istniejących zapisów w ustawie prawo energetyczne i stosownych rozporządzeniach. Dzięki naszemu stowarzyszeniu w § 7 ust. 1 wprowadzone zostaną zapisy, które wcześniej były w art. 45a ust. 9 ustawy prawo energetyczne i z nieznanego powodu zostały usunięte z ustawy. Wcześniejszy art. 45a ust. 9 ustawy prawo energetyczne, a obecnie § 7 ust. 1 projektowanego rozporządzenia są opisową wersją całego rozporządzenia.

Skutki obecnej regulacji poznamy dopiero po sezonie grzewczym 2023/2024, dlatego zdumienie budzi opis punktu 12. Oceny skutków regulacji pt. „W jaki sposób i kiedy nastąpi ewaluacja efektów projektu oraz jakie mierniki zostaną zastosowane?”

Szanowny Panie Ministrze,

w naszej ocenie niezbędna jest jasna i odgórna regulacja na wzór czeski, ponieważ obywatele w zakresie rozliczeń ciepła i wyroków sądów, utracili już wiarę w państwo prawa.

Niestety źle napisane, niesprawiedliwe regulaminy rozliczania ciepła, przyczyniły się do nieracjonalnego zachowania użytkowników lokali zaopatrywanych w energię ciepłą. Zamiast na oszczędzanie, wpływają na wzrost zużycia energii elektrycznej i gazu, ponieważ takie ogrzewanie jest obecnie najtańszą alternatywą dla użytkowników lokali zagrożonych horrendalnymi opłatami za ciepło, głównie na najwyższych piętrach budynków wielolokalowych. Autorzy projektu pominęli fakt, że piony grzewcze dają do 30% ciepła potrzebnego do ogrzania mieszkania. Z tego względu mieszkańcy najwyższych pięter w dużym stopniu finansują ogrzewanie całego budynku, a tego nie naprawią współczynniki wyrównawcze.

Skoro więc ministerstwo zdecydowało się na wprowadzenie § 7 ust. 1 do projektu rozporządzenia to najprościej można będzie spełnić te warunki poprzez **wprowadzenie dwóch progów regulujących wysokość opłaty za zużycie ciepła - górnego i dolnego**. Projektowane rozporządzenie przenosi obowiązek określenia maksymalnego i minimalnego kosztu na zarządcę lokalu, a to nie daje gwarancji, że zarządca będzie potrafił lub chciał prawidłowo wyliczyć te wartości.

Szczegóły propozycji i jej uzasadnienie przedstawiliśmy w dwóch pismach skierowanych w związku prowadzonymi konsultacjami (w załączeniu).

Odnosząc się do sytuacji Czechach, w 2016 r. zmieniło się tam rozporządzenie dotyczące zasad rozliczania ciepła. Obecnie zgodnie z nowymi przepisami nawet jeżeli właściciel lub najemca lokalu nie będzie ogrzewał mieszkania to będzie musiał zapłacić **aż 80%** (zamiast 60%) średniego zużycia ciepła w budynku wielolokalowym. Próg najwyższej opłaty został zwiększony z 40% do 100% powyżej średniego zużycia.

W artykule „Nowe rozporządzenie wprowadza sprawiedliwsze rozliczanie ciepła w mieszkaniach, oszczędzający zapłacą dodatkowo” napisano, że *„złoty środek przyniesie oszczędności, ale i zdrowie. Nowe przepisy ucieszą najbardziej gospodarstwa domowe, które mają zdrowe i rozsądne podejście do zużycia ciepła – nie przegrzewają się niepotrzebnie, ale i nie wyłączają grzejników w obawie przed wysokimi cenami energii. Ponadto osoby te ratują zdrowie, ponieważ, jak potwierdzają eksperci, ekstremalne temperatury nie są korzystne dla organizmu ludzkiego w obu kierunkach. Właściciele mieszkań przestaną zatem sponsorować sąsiadów i mogą poprawić swoją sytuację finansową.”* (<https://www.usetreno.cz/2016-nova-pravidla-pro-uctovani-tepla-v-bytech/>).

W kolejnym artykule , szef Stowarzyszenia zajmującego się rozliczaniem ciepła napisał, że „nawet mieszkania, w których osiąga się maksymalne oszczędności, a grzejniki są prawie zawsze zimne, zużywają co najmniej 80 procent energii zużywanej na każdy metr kwadratowy jego powierzchni”. Według Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, które przygotowało nowe przepisy, celem jest zmniejszenie liczby „**pasażerów na gapę**”. - <https://zpravy.aktualne.cz/finance/nova-pravidla-pro-uctovani-tepla-v-byte-kdo-topi-prilis-malo/r~884e1942ad8911e5979c0025900fea04/>

W mojej ocenie podniesienie wysokości maksymalnej opłaty za ciepło w nowym rozporządzeniu w Czechach jest zbyt daleko idące. Zastosowanie minimalnej i maksymalnej opłaty za zużycie ciepła jest niezbędne i w mojej ocenie powinno być uśrednione względem metod zastosowanych w Czechach przed i po 2016 roku.

Chciałbym podkreślić, że ze względu na specyfikę budownictwa wielkopłytowego w krajach Europy Wschodniej, nie sprawdzą się rozwiązania stosowane w krajach Europy Zachodniej. Niestety w projektowanym rozporządzeniu oparto się na rozwiązaniach stosowanych w Niemczech i Austrii.

Szanowny Panie Ministrze,

składałam jednocześnie skargę na pominięcie w konsultacjach publicznych organizacji broniących praw spółdzielców i mieszkańców i ograniczenie się tylko do tych organizacji, które zapraszane są od ponad dwudziestu lat i które nic nie zrobiły, aby wesprzeć „naprawę” systemu rozliczania ciepła w Polsce.

Składałam też skargę na zbyt późne i bardzo powolne prowadzenie prac nad rozporządzeniem zarzucając też brak odniesienia się do uwag zgłoszonych w trakcie konsultacji publicznych oraz nie przeprowadzenie odrębnej konferencji z udziałem podmiotów publicznych. W przedstawionym 27.08.2021 r. projekcie rozporządzenia było tak dużo błędów, że obecny projekt jest zupełnie innym projektem niż ten przedstawiony w konsultacjach. Może zawierać nowe błędy, które będą szkodzić interesom właścicieli i najemców lokali mieszkalnych i użytkowych.

Z poważaniem

Załącznik:

Pisma Stowarzyszenia zgłoszone w konsultacjach publicznych projektu rozporządzenia:

- | | |
|------------------------|---------------------------------------|
| 1. Propozycje | do rozporządzenia.pdf z 18.09.2021 r. |
| 2. Pismo uzupełniające | do projektu rozporządzenia.pdf |
| z 23.09.2021 r. | |